

Załącznik nr 4 do rozporządzenia

Ministra Sprawiedliwości

z dnia ... 2019 r. (poz. ...)

WZÓR FORMULARZA UZASADNIENIA WYROKU SĄDU ODWOŁAWCZEGO (UK 2)

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 517 / 23
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1	
CZĘŚĆ WSTĘPNA		

1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

Wyrok Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 19 maja 2023 roku
sygn. akt II K 77 / 23

1.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

1.3. Granice zaskarżenia

1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł	

	on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

2.1. Ustalenie faktów

2.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					

Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	

2.2. Ocena dowodów

2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów

Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu

2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)

Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu

STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków

Lp.	Zarzut	
	zarzuty mogącej mieć wpływ na treść wyroku obraży przepisów prawa procesowego, tj. art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk, art. 7 kpk w zw. z art. 201 kpk, art. 170 § 1 kpk, art. 366 § 1 kpk w zw. z art. 167 kpk;	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny
	zarzut obraży przepisu prawa materialnego, tj. art. 197 §	# częściowo zasadny

	<p>1 kk poprzez jego niesłuszne zastosowanie oraz art. 197 2 kk poprzez jego niesłuszne niezastosowanie;</p> <p>zarzut rażącej niewspółmierności wymierzonej oskarżonemu kary;</p>	<p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Ad. zarzutów z punktów 1.</p> <p>Podniesione w apelacji obrońcy zarzuty oparte zostały o próbę wykazania, że poczynione przez sąd I instancji ustalenia są następstwem wadliwej, nie odpowiadającej kryteriom, o jakich mowa w art. 7 kpk oceny dowodów, połączonej z nierespektowaniem reguły ujętej w art. 5 § 2 kpk, w szczególności w kontekście oceny wyjaśnień oskarżonego w zakresie, w jakim negował dopuszczenie się przypisanych mu zachowań oraz zeznań pokrzywdzonej, której sąd I instancji bezkrytycznie dał wiarę w całości, jak również tego, że sąd ten ustalenia czynił w oparciu o niepełny materiał dowodowy, tj. przy odstąpieniu od przeprowadzenia dowodów, o które wniosowała obrona.</p> <p>Odnosząc się do kwestii drugiej, tj. do oceny zupełności materiału dowodowego, jaki był podstawą wydania zaskarżonego wyroku – w ocenie sądu odwoławczego materiał ten był wystarczający, by z pominięciem dowodów przywoływanych w apelacji, pozwolić na wyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy, czynienie pewnych ustaleń faktycznych, przydanie im właściwej</p>		

oceny prawnej i zastosowanie trafnej reakcji karnej.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, iż nie było podstaw ku temu, by uzupełniać postępowanie dowodowe poprzez uzupełniające zasięgnięcie wiedzy specjalistycznej biegłych z zakresu medycyny sądowej, genetyki, psychiatrii oraz psychologii.

Co do biegłego z pierwszej specjalności – skarżący podnosił iż „nie zostało wyjaśnione czy obrażenia pokrzywdzonej powstać mogły w innych okolicznościach niż wskazane przez pokrzywdzoną, czy istnieje możliwość aby obrażenia powstały na skutek działania samej pokrzywdzonej”. Przypomnieć należy, iż biegły w sporządzonej opinii min. opisał stwierdzone na ciele pokrzywdzonej obrażenia, jak i przedstawił potencjalny mechanizm, który mógł skutkować ich powstaniem. Podniósł także, iż mechanizm ten zbieżny jest z tym, co wybrzmiewa z zeznań pokrzywdzonej. Z przedstawionych wówczas biegłemu akt (a ściślej, z zebranego na moment opiniowania przez niego materiału dowodowego) nie wyłaniały się inne potencjalne możliwości (wersje w rozumieniu alternatywnych zdarzeń historycznych) powstania tych obrażeń. Nie było więc uchybieniem po stronie biegłego, iż nie teoretyzował o innych możliwych mechanizmach (wersjach), skoro nie wybrzmiewały one z zebranych w sprawie dowodów. Dopiero w późniejszym toku postępowania obrona zaczęła wysuwać hipotezę, iż opisane w opinii obrażenia mogły powstać wskutek samookaleczenia się pokrzywdzonej i domagała się, by biegły zweryfikował także taką możliwość. Rzec jednak w

tym, że zważywszy na charakter opisanych przez biegłego obrażeń, ich umiejscowienie oraz potencjalny sposób oddziaływania na ciało pokrzywdzonej możliwy dla ich wywołania, jaki przedstawił biegły (por. ostatni akapit jego opinii – k. 66 odwrót) można pokusić się o wniosek, iż nawet bez uzupełniającego posiłkowania się jego wiedzą specjalistyczną także sugerowanego przez obronę mechanizmu powstania tych obrażeń (samookaleczenie) teoretycznie wykluczyć się nie da. W tym jednak miejscu stwierdzić trzeba, że nawet jeśli taka alternatywna wersja wchodziłaby w grę, to finalnie ocena, która z nich winna stanowić kanwę czynienia ustaleń faktycznych, należy już do wyłącznej domeny sądu, przy uwzględnieniu pozostałych zebranych w sprawie dowodów i procesowych kryteriów ich oceny. O tym, z jakich powodów – nawet przyjmując wersję obrony za hipotetycznie prawdopodobną – należało mimo wszystko ją odrzucić, sąd odwoławczy wypowie się poniżej, w tej części uzasadnienia, która odnosi się do zarzutów obrazy art. 7 kpk i art. 5 § 2 kpk.

Tożsamą argumentację i wnioski, jak wyżej przedstawione, należy odnieść do braku powodów do sięgnięcia po uzupełniającą opinię biegłego z zakresu genetyki celem żądanego przez skarżącego wyjaśnienia „ czy DNA na swetrze, nadgarstkach pokrzywdzonej mogło znaleźć się w tych miejscach w inny sposób niż ten jaki podaje pokrzywdzona, biorąc pod uwagę, iż strony wspólnie zamieszkują ”.

Co do opinii biegłego seksuologa – nie ma w niej wewnętrznej sprzeczności z tego powodu,

iż z jednej strony biegły stwierdzał u oskarżonego zaburzenia (obniżenie) libido, z drugiej zaś zakładał, że do zdarzenia mogło dojść na skutek wystąpienia u niego gwałtownej potrzeby seksualnej. Obniżenie popędu seksualnego nie oznacza przecież jego całkowitego zaniku, w związku z czym wnioskowanie o nagłych przejawach potrzeb aktywności seksualnej nie pozostaje w sprzeczności z diagnozą biegłego. Jeśli zaś skarżący oczekuje wyjaśnienia powodów, dla jakich wniosek o obniżonym libido został wyprowadzony („ czy jest to tylko hipoteza ze strony biegłego czy powyższe zostało poparte konkretnymi dowodami, okolicznościami ”), wystarczającym jest odesłanie do wywiadu ujętego w opinii, w którym oskarżony choćby tylko przyznawał, iż z żoną nie współżyje seksualnie już od 7 lat, kontaktów z innymi kobietami nie utrzymuje oraz, że w żaden inny sposób swoich potrzeb nie zaspokaja.

Co do domniemanych wad opinii psychologicznej – z jej lektura wyraźnie wybrzmiewa, że w psychologii skłonności do konfabulacji i fantazjowania definiowane są odmiennie, aniżeli skłonność (zdolność) do posługiwania się kłamstwem oraz, że nie są to pojęcia tożsame. W związku z powyższym wykluczenie u oskarżonego dwóch pierwszych skłonności, a stwierdzenie trzeciej, nie może stanowić o wewnętrznej sprzeczności tej opinii. Jasno też z niej wynika, na jakiej podstawie wyprowadzone zostały w niej wnioski co do ograniczeń w kontrolowaniu emocji przez oskarżonego oraz spóźnionej refleksji oceny własnych zachowań – są one pochodną nie tylko

lektury przez biegłego akt sprawy, ale także szeregu badań i zastosowanych metod klinicznych, by wymienić wywiad i rozmowę psychologiczną z oskarżonym, obserwację jego zachowania, kwestionariusz osobowościowy (...) (który wykazał na podwyższony wynik w skali kłamstwa - 5 / 10), czy wykonanie szeregu testów psychologicznych (test matryc R., (...), Test (...), (...)).

Żadnymi wadami nie jest obarczona także opinia psychiatryczna. Oskarżony nie przedstawił jakiegokolwiek dokumentacji medycznej, w oparciu o która biegli mogliby odnosić się do rzekomo występującej u niego tzw. mgły mózgowej. Okoliczności związane z zaburzeniami pamięci wiadome były biegłym w związku z wywiadem odebrany podczas badania oskarżonego, tym niemniej ani to zaburzenie, ani inne zgłaszane przez oskarżonego dolegliwości (problemy ze snem i pamięcią, stany lękowe, czy zawroty głowy) nie zostały przez biegłych ocenione w kategoriach mogących wpływać na jego poczytalność w chwili czynu, którego znaczenie rozumiał oraz w odniesieniu do którego mógł pokierowania swoim postępowaniem. Zatem apelację w tej części uznać należało jedynie za wyraz oczekiwania, że w kolejnej opinii biegły być może zmieni stanowisko w kierunku pożądanym przez obronę. Podkreślić jednak trzeba, że o wadliwości sporządzonej opinii nie może decydować jedynie subiektywne twierdzenie strony z niej niezadowolonej. Jeżeli opinia jest przekonująca i zupełna dla sądu, to fakt, że nie spełnia ona oczekiwań jednej ze stron nie

jest przesłanką dopuszczenia opinii kolejnej.

Dla ustalenia, czy stawiany oskarżonemu zarzut jest zasadny, sąd I instancji mógł także pominąć postępowanie dowodowe z wykorzystaniem zeznań wskazywanych w apelacji osób oraz dokumentacji fotograficznej. Z tez dowodowych wynikało bowiem, że żadna z tych osób nie dysponowała wiedzą pozwalającą odtworzyć, czy w czasie i miejscu opisanym w akcie oskarżenia M. P. rzeczywiście usiłował dopuścić się na szkodę byłej żony czynu godzącego w jej wolność seksualną i zdrowie. To, że między byłymi małżonkami istniał od dawna wybrzmiały konflikt było i jest okolicznością bezsporną. Z kolei to, czy w związku z tym konfliktem pokrzywdzona byłaby skłonna do zainscenizowania zdarzenia będącego przedmiotem zgłoszenia na policję oraz późniejszego pomówienia oskarżonego wbrew obiektywnej rzeczywistości (obliczone na pozbycie się go ze wspólnie zamieszkałego domu oraz osadzenie w zakładzie karnym), zarówno sąd I instancji, jak i sąd odwoławczy musiały brać pod rozwagę i uwzględniać w związku z linią obrony oskarżonego. Jednakże już o tym, czy takie zdarzenie, jak opisane w akcie oskarżenia, rzeczywiście miało miejsce, oceniać już należało wyłącznie na bazie bezpośrednio nawiązujących do niego dowodów.

Karta pracy oskarżonego jest dowodem dla sprawy nieprzydatnym. To, że związku z wykonywaniem pracy zarobkowej wymagającej trzeźwości, na czas realizowania powinności pracowniczej oskarżony taką trzeźwość dochowywał, nie

wyklucza, że abstynencji nie przestrzegał w warunkach domowych, czego wszak dowodem są wyniki stanu jego trzeźwości będące pochodną zbadania go po wkrótce po zdarzeniu.

Co do zarzutów obrazy art. 7 kpk oraz 5 § 2 kpk – wskazana przez sąd I instancji ocena dowodów nie jawi się ani jako dowolna, ani nielogiczna, nie pozostaje też w sprzeczności z doświadczeniem życiowym. Została też należycie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – argumentowana w uzasadnieniu, które spełnia wymogi, do jakich odwołuje się art. 424 kpk oraz które zredagowane zostało w sposób pozwalający zrozumienie toku rozumowania sądu I instancji oraz wypowiedzenie się co do jego poprawności. Wybrzmiewające z apelacji wątpliwości co do możliwości zainscenizowania zajścia przez pokrzywdzoną, opartego na wezwaniu policji po uprzednim samookaleczeniu się w sposób wskazujący na możliwość podjęcia próby gwałtu na jej osobie przez skonfliktowanego z nią męża (którego w ten sposób chciała wyzbyć się z domu), są li tylko sugestią nie mającą wsparcia w zebranych w sprawie materiale dowodnym. Podkreślić należy, iż na taką możliwość nie wskazują nawet wyjaśnienia oskarżonego, który zasłaniał się niepamięcią pomimo, iż z zeznań przybyłych do mieszkania stron najpierw zaalarmowanego krzykiem wołającej o pomoc sąsiada K. K., a potem interweniujących funkcjonariusza policji wynika, iż oskarżony, pomimo stanu nietrzeźwości, zachowywał adekwatny i logiczny kontakt z rzeczywistością. K. K. tłumaczył np., iż nic się nie stało, a pokrzywdzona jedynie

„niepotrzebnie lamentuje”, a on sam nic złego nie robił. Z kolei z zeznań D. N. (1) oraz N. M. wybrzmiewa, iż oskarżony starał się przed nimi ukryć w garażu. Tego rodzaju zachowanie uznać należy za celowe i intencjonalne, typowe dla osoby, która jest świadoma popełnienia czynu sprzecznego z prawem i obawia się, że w związku z powyższym mogą interweniować przedstawiciele organów ścigania, w związku z czym podejmuje próbę uniknięcia potencjalnych konsekwencji się z tym wiążących. Co do możliwości samookaleczenia się przez pokrzywdzoną – skarżący pomija, iż obrażeniom na ciele pokrzywdzonej (charakterystycznym u osób, które przeciwstawiły się użyciu przemocy ukierunkowanej na stworzenie sposobności odbycia stosunku płciowego – zaczerwienienie skóry w okolicach obu nadgarstków oraz zaczerwienienie i sińce górnych części obu ud będące pochodną chwytania za nie oraz ich rozwierania, zaś uszkodzenie błony śluzowej przedsionka pochwy jako następstwo próby wprowadzania do pochwy narzędzia twardego, tępego) towarzyszyły liczne i ulokowane się na różnych częściach ciała oskarżonego obrażenia, mogące być pochodną mechanizmów obronnych osób przeciwstawiających się tego rodzaju przemocy. Oskarżony nie był w stanie racjonalnie i konsekwentnie wyjaśniać ich pochodzenia – raz przedstawiał je jako skutek ocierania się i uderzania o rozmaite przedmioty w czasie pracy zawodowej, innym razem jako następstwa drapania go przez pokrzywdzoną w czasie, kiedy spał. Podejrzewał też, że ujawnione u pokrzywdzonej ślady krwawienia w nosa mogły powstać wskutek

jego nieświadomego, obronnego odruchu ręką podczas snu. Równie istotnym w świetle zeznań K. K. jest, iż dobiegały go z wnętrza domu zamieszkiwanego przez strony głośnie krzyki i wołania o pomoc i to one były czynnikiem jego interwencji. W momencie, gdy wspomniany w zdaniu poprzednim świadek usłyszał je, po wejściu do pomieszczeń zaobserwował okrytą kocem pokrzywdzoną, zdenerwowaną i zapłakaną, oraz ubranego jedynie w majtki oskarżonego. Podobny stan emocjonalny pokrzywdzonej (zapłkanie, zdenerwowanie, lęk) odtworzyć można posiłkując się zeznaniami interweniujących funkcjonariuszy D. N. (2) oraz N. M.. Rzeczywiście, w pochwie pokrzywdzonej nie ujawniono śladów biologicznych pochodzących od oskarżonego, jak również nie wyodrębniono ich za paznokciami pokrzywdzonej. Nie można jednak zapominać, iż oskarżonemu nie udało się wprowadzenie penisa do jej pochwy i przystąpienie do klasycznego stosunku płciowego, a jego kontakt ograniczony został do krótkotrwałej próby jej penetracji palcem, mogącej nie pozostawić śladów tak, jak pozostawiają je w pochwie nasienie, czy wydzieliny męskiego członka. Z kolei ślad na paznokciach jednej dłoni był, tyle że nie nadawał się do badań. Jednakże inne z wniosków tej opinii wskazują, iż DNA oskarżonego ujawniono na tych częściach ciała pokrzywdzonej, na które ukierunkowana była przemoc (jej nadgarstki i uda), zaś na jego majtkach stwierdzono ślady biologiczne pochodzące od pokrzywdzonej. Łączna wymowa tych wszystkich faktów i okoliczności, jak przedstawiona powyżej, pozwalała

zatem sądowi I instancji przyjąć tezę aktu oskarżenia za udowodnioną.

Ad. zarzutów z punktu 2.

Przedstawiona ocena prawko karna przypisanego oskarżonemu czynu jest właściwa. W orzecznictwie i doktrynie prawa karnego przyjmuje się bowiem, że penetracja narządów rodnych kobiety za pomocą rąk (lub używanie w tym celu przedmiotów) mieści się w pojęciu obcowania płciowego w rozumieniu art. 197 § 1 kk, a nie innej czynności seksualnej, o jakiej mowa w art. 197 § 2 kk (por. wyroki SN z dnia 24 czerwca 2008 r., III KK 47 / 08, SA w Katowicach z 9 listopada 2006 r., II AKa 323 / 06 i z dnia 19 kwietnia 2007 r., II AKa 40 / 07, a także komentarze do art. 197 kk w: A. Grześkowiak, K. Wiak, KK. Komentarz, 2021; M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do artykułów 117–221. Tom I. Wyd. 5, Warszawa 2023; R.A. Stefański (red.), Kodeks karny. Komentarz. Wyd. 6, Warszawa 2023). W świetle przedstawionych tam poglądów przyjąć należy, iż tego rodzaju penetracja narządów płciowych przekracza granice innej czynności seksualnej, naruszając w wyższym stopniu wolność seksualną człowieka, niż odpowiadające temu pojęciu dotykanie tych narządów. Jest to surogat obcowania płciowego i dlatego sprawca popełnia wówczas przestępstwo z art. 197 § 1 kk.

Ad. zarzutów z punktu 3.

Skarżący do okoliczności, które winny rzutować na wymiar sankcji karnej, podchodzi w sposób selektywny, nie zauważając istnienia i charakteru tych o wymowie przeciwnej. W szczególności zaś nie sposób pominąć uprzedniej karalności oskarżonego, a zwłaszcza,

<p>że obejmuje ona także skazanie za podobny (z racji użycia przemocy) do obecnie popełnionego występku znęcania (art. 207 § 1 kk) i to popełniony na szkodę tej samej pokrzywdzonej. W tym stanie rzeczy wymierzona oskarżonemu karę, której rozmiar w niewielkim tylko stopniu przekracza dolny próg ustawowego zagrożenia (wynoszący 2 lata pozbawienia wolności), a jest bardzo odległy od tego górnego (15 lat) nie sposób uznać za rażąco surowy.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzuczonego czynu, ewentualnie o przyjęcie, iż wyczerpywał on dyspozycję art. 197 § 2 kk i obniżenie wymierzonej kary do 6 miesięcy pozbawienia wolności lub o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Omówiono powyżej</p>		

<p>OKOLICZNOŚCI UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</p>	<p>PODLEGAJĄCE</p>
<p>1.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności</p>	
<p>ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</p>	

5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji	
1.	Przedmiot utrzymania w mocy
W całości	
Zwiążle o powodach utrzymania w mocy	
omówiono powyżej	
5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji	
1.	Przedmiot i zakres zmiany
Zwiążle o powodach zmiany	

5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji	
5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia	
1.1.	# art. 439 k.p.k.
Zwiążle o powodach uchylenia	
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości # art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiążle o powodach uchylenia	
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania # art. 437 § 2 k.p.k.
Zwiążle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem	

szczególnej podstawy prawnej umorzenia	
4.1.	# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięzłe o powodach uchylenia	
5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania	
5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku	
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
Koszty Procesu	

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
2.	Wobec nieuwzględnienia apelacji, stosownie do treści art. 636 § 1 kpk oskarżonego obciążono kosztami procesu za postępowanie odwoławcze.

PODPIS